

**Bogdana Słupska-Uczkiewicz,
Justyna Flankowska**

Mniej adwokatów w przyszłym roku

Palestra 51/1-2(577-578), 311-312

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Mniej adwokatów w przyszłym roku

W najbliższym czasie, wbrew powszechnym zapowiedziom, nie zwiększy się dostęp obywateli do pomocy prawnej. Paradoksalnie jest to skutek nowo uchwalonej ustawy z 20 czerwca 2005 r. o zmianie ustawy – Prawo o adwokaturze i niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2005 r. Nr 163, poz. 1361), która wprowadza nowe zasady odbywania aplikacji adwokackiej (radcowskiej oraz notarialnej) obowiązujące także obecnych aplikantów, uniemożliwiając im ukończenie szkolenia i przystąpienie do końcowych egzaminów w roku 2005, zgodnie z harmonogramem ich aplikacji.

Przyczyną nieuzasadnionych i szkodliwych zmian jest brak w ustawie z 30 czerwca 2005 r. przepisów przejściowych gwarantujących harmonizację nowych unormowań z przepisami dotychczas obowiązującymi. Nie spełnia tego wymogu art. 5 powołanej ustawy, zgodnie z którym jedynie ci aplikanci, których termin egzaminu zawodowego przypada w 2005 r., przystępują do niego na dotychczasowych zasadach, bowiem w ten sposób poza sferą unormowań przejściowych pozostaje spora grupa aplikantów, którzy rozpoczęli szkolenie pod rządami dawnej ustawy, a nie kończą jej w roku 2005 r.

O nich oraz o ochronie ich praw prawodawca zapomniał przy redagowaniu nowych zasad dostępu do zawodów prawniczych i poszerzenia dostępu do pomocy prawnej. Tym sposobem aplikanci ci znaleźli się w sferze całkowicie nowej, odmiennej od dotychczasowej regulacji prawnej, zmienionej ewidentnie na ich niekorzyść, bez żadnej przejściowej ochrony.

Szczególnie dotkliwe skutki dotyczą terminu przystąpienia przez nich do egzaminu końcowego, lecz niekorzystne zamiany dotyczą także sfery finansowej – poprzez wprowadzenie znacznych opłat za wolną dotychczas od opłat aplikację adwokacką (nawet do kwoty 7500 zł rocznie) oraz wprowadzenia nowych zasad egzaminowania bez odpowiedniej zmiany zasad szkolenia aplikantów.

Wynikiem braku „przyzwoitej” regulacji przejściowej jest fakt, iż aplikanci adwokaccy nie przystąpią do egzaminu adwokackiego na przełomie kwietnia i maja 2006 r. (jak przewiduje to ustawa z 30 czerwca 2005 r.) z uwagi na nieukończenie przez nich do tej daty obowiązkowego 3,5-letniego okresu szkolenia.

Prawodawca nie przewidział dla tej grupy aplikantów terminu spójnego z przebiegiem ich aplikacji. Będą oni musieli – po upływie 3,5 roku – oczekiwać przez wiele miesięcy na egzamin państwowy wyznaczony na kwiecień/maj 2007 r., pozostając w tym czasie w nieokreślonej sytuacji prawnej. Prawodawca, dokonując nowelizacji ustawy – Prawo o adwokaturze, stracił z pola widzenia interes i prawa niemałej grupy młodych prawników, podważając ich bezpieczeństwo prawne i zaufanie do państwa prawa.

Tymczasem Trybunał Konstytucyjny w swoich orzeczeniach precyzyjnie określił, w jaki sposób należy stanowić prawo, aby było one zgodne z Konstytucją i zachowywało nadrzędne w państwie prawa wartości. W szczególności chodzi o przestrzeganie reguł prawidłowej techniki legislacyjnej zwanej „techniką przepisów przejściowych”. Właściwie sformułowane przepisy przejściowe są bowiem jednym z koniecznych warunków „przyzwoitej” legislacji i wyrazem poszanowania „proceduralnych aspektów zasady demokratycznego państwa prawnego” (vide: orzeczenie TK z 31 maja 1996 r., K. 9/95, OTK w 1996 r., poz. 2, s. 57).

Zdaniem aplikantów adwokackich, ustawa z 30 czerwca 2005 r. nie tylko narusza ich słuszne prawa poprzez arbitralną zmianę podstawowych zasad odbywania aplikacji oraz ingeruje bezpośrednio w sferę ich życia osobistego, nakazując dostosowanie się do nowych reguł bez żadnego okresu przejściowego, lecz ponadto godzi w same podstawy wykonywania zawodu adwokata, którego głównym źródłem jest zaufanie do stanowionego prawa. A zatem młodzi prawnicy, którzy winni kończyć aplikację w duchu wiary i zaufania do państwa oraz stanowionego przez nie prawa, tej wiary zostają mocą przepisów prawa pozbawieni.

Istnieje skuteczny sposób naprawienia popełnionych błędów: jest nim niezwłoczne podjęcie inicjatywy ustawodawczej, która umożliwi aplikantom adwokackim (radcowskim oraz notarialnym) dokończenie aplikacji na zasadach obowiązujących ich w dniu jej rozpoczęcia i zdobycie uprawnień zawodowych w terminach wynikających z harmonogramu ich aplikacji. Uchwalenie właściwych przepisów przejściowych pozwoli ustawie zachować zgodność z bezwarunkowo wiążącymi normami konstytucyjnymi oraz realizację sformułowanych w niej celów.

*adw. Bogdana Słupska-Uczkiewicz
apl. adw. Justyna Flankowska*

List do Redakcji w związku z „Przeglądem głos krytycznych”

W „Liście do Redakcji” („Palestra” 2005, nr 9–10, s. 313) p. adw. Jacek Kędzierski, odpowiadając na uwagi „Grona Młodych Autorów” (jak określa troje autorów „Przeglądu głos krytycznych do orzeczeń Izby Karnej SN”) kwestionujących Jego stanowisko wyrażone w głosie do uchwały SN – trafnie zauważył, że „rzeczowej